Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 13 czerwca 1933 r. 876.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Kronika.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Kronika.

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a.

D o k o ł a k l a u z u l i b a ł t y c k i e j ."Lietuvos Žin." Nr.130 /VI.1933/:Swojego czasu rząd litewski zakomunikował Łotwie i Estonji, iż odstępuje od klauzuli bałtyckiej i pragnie przejrzeć zawarte z temi państwami traktaty handlowe. W tych dniach rząd estoński zakomunikował Litwie, iż zgadza się na odwołanie klauzuli bałtyckie i zadowolni się zasadą największego uprzywilejowania.

Natomiast Łotwa nie zgadza się na odwołanie klauzuli bałtyckiej.

W y j a z d d e l e g a c j i l i t e w s k i e j n a ś w i a t o w ą k o n f e r e n c j ę g o s p o d a r c z ą .Elta /z 10.VI.33/: Dnia 10 czerwca minister Zaunius i p.J.Indryszunas udali się na światową konferencję gospodarczą do Londynu. Skład delegacji litewskiej jest następujący: minister Spr.Zagr. dr.Zaunius /przewodniczący/,poseł lit.w Londynie W.Sidzikauskas /zast.przewod./,gen.sekretarz M-stwa Skarbu J.Indryszunas, prezes Izby Handlowej inż.J.Dobkiewiczius,dyrektor wydz.Gospodarczego M.S.Z. S.Kuzminskas, dyr.Dep.Handlu M-stwa Skarbu J.Norkajtis i pierwszy sekretarz poselstwa litewskiego w Londynie J.Kojeckas /sekretarz/. PP.Kuzminskas i Norkajtis udadzą się do Londynu później.-

Ś w i a t o w a k o n f e r e n c j a L i t w i n ó w z a g r a n i c z n y c h .Prasa litewska /z 10.VI.1933/:T-stwo Popierania Litwinów Zagranicą ma zamiar zwołać konferencję przedstawicieli Litwinów z całego świata. Konferencja ma być zwołana w r.1935-tym do Anglji lub Francji i rozważy sprawy kulturalne, ekonomiczne i kolonizacyjne Litwinów.

T-stwo przystąpiło obecnie do zbierania informacyj o Litwinach, zamieszkałych zagranicą. Według dotychczasowych obliczeń zagranicą zamieszkuje ok.1.200.000 Litwinów.-

U r l o p m s g r .A r r a t a .Prasa kowieńska /z 10.VI.1933/:Chargé d'affaires nuncjatury apostolskiej w Litwie msgr.Arrata udaje się na dwumiesięczny urlop. Zastępować go będzie radca nuncjatury w Brukseli msgr.Floretti.-

K a n d y d a t u r a O z o l s a n a s t a n o w i s k o ł o t. m i n i s t r a p e ł n o m o c n e g o w K o w n i e ."Echo" Nr.156 /VI.1933/:Według wszelkiego prawdopodobieństwa na stanowisko łotewskiego ministra pełnomocnego w Kownie powołany zostanie b.poseł łotewski w Moskwie p.Ozols. Jak wiadomo, Ozols jest organizatorem unji bałtyckiej.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a.

I n s t r u k c j e d l a u r z ę d n i k ó w p a ń s t w o w y c h ."Rytas" Nr.127 /VI.1933/:Litewskie M-stwo Rolnictwa wystosowało okólnik, w którym zabrania swym urzędnikom brania udziału w wystąpieniach opozycji politycznej. Okólnik w ogólnych zarysach ustala wytyczne działalności urzędników, ich studjów i t.p.

Z a w i e s z e n i e o r g a n u s o c j a l r e w o l u c j o n i s t ó w l i t e w s k i c h .Prasa kowieńska /z 10.VI.1933/:Na mocy rozporządzenia naczelnika pow.kowieńskiego zawieszony został organ litewskich socjalrewolucjonistów "Auszrinie". "Auszrinie" wychodziła w formie miesięcznika. Przed wojną "Auszrinie" wydawana była w formie dodatku do dziennika "Vilniaus Žinios". W r.1918 pismo to zostało wznowione i wychodziło w Marjampolu. W ciągu ostatnich kilku lat "Auszrinie" została przeniesiona do Kowna i redagowana była przez studentów.

Z a m k n i ę c i e p i s m a "N a u j o s T a u t o s Ž o d i s". Prasa kowieńska /z 10.VI.1933/:Na mocy rozporządzenia komendanta m. Kowna zamknięte zostało na cały czas trwania stanu wojennego dwutygodniowe pismo "Naujos Tautos Žodis" za opublikowanie artykułu i notatki podżegających jedną część społeczeństwa przeciwko drugiej.

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOSCI NARODOWYCH.

"Dzień Kowieński" o mowie ministra Zauniusa wygłoszonej w czasie święta Małej Litwy."Dzień Kowieński" Nr.127 z 10.VI.1933.Art.p.t."Polityka i stylistyka" pióra "B.D.":

"Z pośród enuncjacyj, z jakiemi od czasu do czasu występują w Litwie wobec opinji publicznej przedstawiciele rządu, mowa p.Zauniusa wyróżnia się donioslością tematu, interesującą treścią oraz tem, iż mówca wytępował oficjalnie w imieniu rządu. Pomimo, że wygłoszona w Kłajpedzie mowa min.Zauniusa niewątpliwie posiadała przeznaczenie lokalne, jednak została ona wypowiedziana w sposób ujmujący zasadniczy problem narodowościowy oraz zapatrywania rządu litewskiego na problem narodowościowy.

"Mamy w swem państwie, oświadczył p.minister, w Kraju Kłajpedzkim cokolwiek więcej, aniżeli w innych częściach Litwy obywateli z pochodzenia i języka nielitewskiego, Niemców i innych. Nasze z nimi współżycie pokojowe trwało w ciągu stuleci. Jakież mamy z nimi stosunki?"

Wobec takiego postawienia sprawy, sądzimy, że nasze społeczeństwo polskie winno uważnie przysłuchać się słowom ministra Zauniusa. "Każdy naród ma swe zadania. Członkowie każdego narodu gdziekolwiek zamieszkują mają swój święty krwią własną nałożony na nich obowiązek - pracę dla dobra swego narodu...nad pomnażaniem skarbów kultury narodowej"...

W tych paru jasnych i prostych zdaniach p.minister przypomina, iż człowiek nie jest tylko "zjadaczem chleba", że ma wyższe,wznioślejsze cele, z których podstawowym jest pielęgnowanie swej kultury narodowej. Święty ten obowiązek dotyczy jednakowo Polaków z Krakowa,jak i Polaków, którzy od wieków zamieszkują na ziemi litewskiej.

"Dla takich swych obywateli, ludzi innych narodowości,oświadczył w dalszym ciągu p.Zaunius, będziemy żywili szacunek, przedewszystkiem dlatego, że poszanowanie lojalnych narodowości odpowiada podstawowym zasadom naszej konstytucji, a zarazem dlatego, że stanowi ono najmocniejszą gwarancję harmonijnego rozwoju państwa. Jedna tylko rzecz powinna być dla wszystkich jasna: Państwo, którego wszyscy jesteśmy obywatelami zwie się Republika Litewska".

O ile sięga nasza pamięć, bodaj poraz pierwszy w urzędowych enuncjacjach litewskich odpowiedzialnych czynników politycznych spotykamy tak głębokie zrozumienie i tak trafne, sprawiedliwe i otwarte potraktowanie jednego z najtrudniejszy, a zarazem najważniejszych problemów naszego życia państwowego, jakim jest problem narodowościowy,poruszania którego wogóle dotąd unikano.

"Uznanie w państwie praw poszczególnych narodowości - kontynuuje dr.Zaunius - oznaczą uznanie wszystkich praw do utrzymania i rozwoju danej narodowości własnemi siłami i przy pomocy tych środków, jakie ludzie tej narodowości posiadają w obrębie zamieszkałego przez nich państwa".

Niewątpliwie min.Zaunius ma tu na myśli takie środki, jak szkolnictwo swobodny rozwój organizacyj kulturalno-oświatowych, nieskrępowane krzewienie sztuki narodowej, prasy etc. Wywodów p.ministra przejętych zasadami tolerancji i demokratyzmu odźwierciadlających zapatrywania rządu litewskiego nie moglibyśmy nie przyjąć z uczuciem najwyższego zadowolenia. Jednak bylibyśmy nieszczerzy, pragnąc ukryć poważną dozę zakłopotania, jakie się w nas jednocześnie miesza z uczuciem głębokiej satysfakcji. Jak właściwie mamy rozumieć mowę ministra Zauniusa?...

Przecież każdy zdaje sobie sprawę, że piękna jej treść znajduje się w rażącej sprzeczności z naszą codzienną rzeczywistością szczególnie ponurą, o ile chodzi o praktykę życiową w dziedzinie praw narodowościowych ludności polskiej. P.minister poucza nas być dobrymi Polakami. Wolelibyśmy, by umożliwiono nam nauczanie w rodzinnej szkole.Może należy przyjąć słowa p.ministra, jako zapowiedź w Litwie nowego kursu polityki narodowościowej? Nauczeni jednak doświadczeniem jesteśmy powściągliwi w nadziejach i mniemamy, iż słowa ministra skierowane były wyłącznie pod adresem solenizantów ówczesnego święta - ludności Kraju Kłajpedzkiego. Powątpiewamy, czy społeczeństwo polskie Litwy również ma dyskontować deklarację p.ministra.Czy aby,mając na myśli tylko Niemców kłajpedzkich,p.minister użył retorycznego zwrotu, polegającego na efektownem użyciu całości zamiast części?"...

B7